



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Obywatelskich

Prof. dr Andrzej ZOLL

RPO-453872-II/03/DK

00-090 Warszawa Tel. centr. 551 77 00

Al. Solidarności 77 Fax 827 64 53

Warszawa, 22 lutego 2005 r.

Pan
Poseł Cezary Grabarczyk
Przewodniczący Komisji
Nadzwyczajnej do spraw zmian
w kodyfikacjach
Sejm RP

Mając na względzie konieczność zapewnienia respektowania praw i pełniejszej ochrony ofiar przestępstw oraz fakt, iż Komitet Praw Człowieka, na 2250 posiedzeniu w dniu 4 listopada 2004 r., w wyniku rozpatrzenia piątego okresowego sprawozdania Polski z przestrzegania Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, sformułował zalecenia, z których wynika, iż Państwo Polskie powinno zapewnić dostępność, w razie uzasadnionej potrzeby, właściwych środków mających zastosowanie w przypadkach przemocy domowej, obejmujących także zakaz zbliżania się podejrzanego (oskarżonego) do ofiary, uprzejmie proszę o rozważenie potrzeby nowelizacji art. 275 § 2 Kodeksu postępowania karnego, polegającej na dodaniu zapisu stanowiącego, *expressis verbis*, o możliwości wydania przez prokuratora lub sąd, postanowienia w tym przedmiocie, jak i o czasowym opuszczeniu przez podejrzanego (oskarżonego) wspólnego z pokrzywdzonym miejsca zamieszkania.

W powyższej materii występowałem na przestrzeni ostatnich trzech lat do Ministra Sprawiedliwości - Prokuratora Generalnego, postulując podjęcie inicjatywy ustawodawczej - którą nie dysponuję - zmierzającej do zmiany brzmienia obecnie obowiązującego przepisu art. 275 § 2 K.p.k.

Wskazywałem, iż do wystąpienia o wprowadzenie takiego unormowania, skłoniły mnie nie tylko wpływające do mnie wnioski od ofiar przestępstw, ale także niepokojące informacje - między innymi od organizacji pozarządowych działających na rzecz ofiar przestępstw, do współpracy z którymi zobowiązuje mnie przepis art. 17a ustawy o Rzeczniku Praw Obywatelskich - wskazujące na występujące, mimo wszczęcia postępowania karnego, w związku z podejrzeniem popełnienia przestępstwa z art. 207 K.k., zagrożenie ofiar dalszą przemocą.

Argumentowałem, iż odnotowano dużą ilość spraw, w których to ofiary przestępstwa były zmuszone - niekiedy w dramatycznych okolicznościach, wobec agresywnych, a nawet noszących znamiona przestępstwa zachowań - do opuszczenia miejsca zamieszkania.

Informacje o znikomym wykorzystaniu instrumentu prawnego, określonego w art. 275 § 2 K.p.k. pozwalającego na nałożenie na oskarżonego (podejrzanego) obowiązku polegającego na zakazie zbliżania się do pokrzywdzonego, potwierdził Komendant Główny Policji. Problem ten sygnalizują również kuratorzy sądowi.

Minister Sprawiedliwości - Prokurator Generalny nie podzielił jednak zasadności argumentacji przemawiającej za koniecznością nowelizacji, uznając, iż przepis art. 275 § 2 K.p.k. w obowiązującym brzmieniu pozwala na zobowiązanie podejrzanego (oskarżonego) w ramach środka zapobiegawczego, jakim jest dozór Policji, do tego, aby nie zbliżał się do pokrzywdzonego lub miejsca, w którym przebywa lub mieszka. Nadto Minister wyraził pogląd, że w sytuacji, gdy podejrzany (oskarżony) jest właścicielem lub głównym lokatorem zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym mieszkania, problemem może okazać się wyegzekwowanie wykonania nałożonego obowiązku „zakazu zbliżania się”. Zdaniem Ministra, argumentem natury jurystycznej uzasadniającym rezygnację z wystąpienia z inicjatywą ustawodawczą, jest obawa przed nadmierną kazuistyką.

Znamienne, iż jednocześnie podzielono spostrzeżenie, zawarte w moich wystąpieniach, że organy postępowania nader rzadko sięgają do omawianego instrumentu prawnego poprzez

nałożenie na oskarżonego (podejrzanego) obowiązku polegającego na zakazie zbliżania się do pokrzywdzonego - nawet w sprawach tego wymagających - m.in. dotyczących występków określonych w art.207 K.k.

W kwestii nałożenia przez organ postępowania wskazanego wyżej zakazu, a także problemu prawnej dopuszczalności orzeczenia nakazu czasowego opuszczenia przez podejrzanego (oskarżonego) zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym miejsca zamieszkania, Minister Sprawiedliwości - Prokurator Generalny wyraził pogląd, iż takie rozstrzygnięcie jest uwarunkowane priorytetami postępowania karnego w zakresie stosowania środków zapobiegawczych, jakie wyznacza przepis art. 249 § 1 K.p.k. Minister Sprawiedliwości stwierdził także, iż prawidłowe stosowanie tego unormowania, przy jednoczesnym uwzględnieniu przesłanek określonych w art. 258 § 3 K.p.k., pozwala na sięgnięcie do najsurowszego z katalogu środków zapobiegawczych - tymczasowego aresztowania, a tym samym, na odizolowanie podejrzanego (oskarżonego) od ofiary przestępstwa.

W mojej ocenie powyższa argumentacja nie znajduje odzwierciedlenia w obowiązujących przepisach Konstytucji RP, ustawie o pomocy społecznej, ustawie o ochronie praw lokatorów oraz Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym - czemu dałem wyraz w wystąpieniu do Ministra Sprawiedliwości - Prokuratora Generalnego z dnia 11 stycznia 2005 r., którego kserokopię, jak i pozostałej korespondencji, dotyczącej omawianej materii przedkładam uprzejmie w załączeniu.

Nie podzielam poglądu, iż dotyczące przedstawionej kwestii rozwiązania, proponowane w projekcie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, będącej obecnie przedmiotem prac legislacyjnych w Sejmie RP (druk nr 3639) są właściwe, zważywszy na mające zasadnicze znaczenie w polskim systemie prawnym - jednolitość i spójność systemu prawa, które to atrybuty mają zapewnić stanowiące prawo organy.

Oznacza to wymóg jednolitości aksjologicznej (z punktu widzenia wyrażanych w prawie wartości) całego systemu prawa oraz wzajemną niesprzeczność usytuowanych w hierarchii źródeł prawa przepisów prawnych tej samej rangi.

W systemie źródeł prawa kodeks ma rolę szczególną, można nawet mówić o *sui generis*, prymacie norm stanowiących, usystematyzowanych w kodeksie według ściśle określonych założeń ogólnych przyjętych przez ustawodawcę i oparte na wspólnych zasadach przewodnich - mających na celu wyczerpująco unormować daną dziedzinę prawa, nie pozostawiając poza zakresem swego unormowania istotnych fragmentów tej dziedziny, co wynika także z przepisu § 2 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej” (Dz.U. z dnia 5 lipca 2002 r., Nr 100, poz.908).

Do istotnych instytucji z dziedziny prawa karnego procesowego należy bez wątpienia stosowanie środków zapobiegawczych, które muszą uwzględniać kryteria wynikające z art. 31 ust. 3 oraz art.41 ust. 1 Konstytucji - na co wskazywałem m.in. w cytowanym wystąpieniu z dnia 11 stycznia 2005 r. do Ministra Sprawiedliwości - Prokuratora Generalnego.

Podnieść zatem należy, iż przepis art. 9 projektu ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, w sposób odmienny i w kolizji z przepisem art. 275 kpk (w powiązaniu z art. 249 § 1 kpk), normuje przesłanki zastosowania dozoru a zarazem w ust. 2 nie wprowadza precyzyjnego zapisu stanowiącego o zakazie zbliżania się podejrzanego (oskarżonego) do pokrzywdzonego.

Przyjęcie tego przepisu w proponowanym brzmieniu mogłoby także nastęrczać uzasadnione wątpliwości natury interpretacyjnej. Przy założeniu bowiem, że przepis ów miałby stanowić *lex specialis* w stosunku do art.275 § 2 kpk. znalazłaby zastosowanie klauzula derogacyjna: *lex specialis derogat legi generali*, powodująca wyłączenie stosowania niektórych norm zawartych w przepisie art. 275 kpk a także zasad wyrażonych w przepisie art. 249 § 1 kpk.

W mojej ocenie, uzupełnienie instytucji dozoru określonej w art. 275 kpk o nowe unormowania, może nastąpić - zgodnie z zasadami techniki prawodawczej - wyłącznie w drodze nowelizacji tego przepisu.

Reasumując, zważywszy na przedstawione racje, podtrzymuję stanowisko o konieczności dokonania nowelizacji art. 275 § 2 K.p.k. i uprzejmie proszę Pana Przewodniczącego o rozważenie uwzględnienia przedłożonego postulatu w toku prac legislacyjnych Komisji.

Jednocześnie, pragnę uprzejmie poinformować, iż wystąpienie w tej kwestii skierowałem do Pana Prof. dr hab. Stanisława Waltosia - Przewodniczącego Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego przy Ministrze Sprawiedliwości.

/-/